

PROSTY POZYTYWNY

Nr 5/styczeń 2016



Organizacje w 125,
czyli *nasza szkoła*
od kuchni

**Kilka powodów,
dla których
warto
przeżyć
niejeden trening**

**Ulubieni nauczyciele
naszego gimnazjum**



IMAGINE DRAGONS

KONCERTOWY 2016

HOROSKOPY

– bujda czy objawienie?



CENA: 2,00 Zł

PROSTY POZYTYWNY 01/2016

redaktor naczelna
Klementyna Szczuka

redaktorzy prowadzący

temat miesiąca **Aleksandra Szostek**
o naszym gimnazjum **Jakub Magoń, Klementyna Szczuka, Jeremi Czyż, Nadia Wierzbicka**
kącik pedagoga **Marta Wrzosek**
typowy gimbus **Katarzyna Grudzień**
sport **Klementyna Szczuka**
styl życia **Aleksandra Frączek**
wielka piątka **Dominika Bauer**
świat gwiazd **Jeremi Czyż**
muzyka **Katarzyna Grudzień**
bohater numeru **Katarzyna Tratkiewicz**
ciekawostki **Wiktoria Szymańska**
dobre wyjście **Justyna Oleszkiewicz**
rozrywka **Maria Zuchnicka**
nauczyciel miesiąca **Katarzyna Sztandera**

opracowanie graficzne **Klementyna Szczuka, Jeremi Czyż**
korekta **Marta Wrzosek**

reklama **Nadia Wierzbicka, Jeremi Czyż, Katarzyna Grudzień**
sprzedaż **Jakub Magoń, Katarzyna Grudzień**
produkcja **Katarzyna Tratkiewicz, Aleksandra Frączek, Wiktoria Szymańska,**
Julia Strużewska

REDAKCJA

Prosty Pozytywny
ul. Kobiałka 49, Gimnazjum nr 125 w Warszawie
prostypozytywny@opoczta.pl

Kolejny rozdział

Wraz z Nowym Rokiem otwierają się przed nami kolejne puste strony, których sposób zapisania zależy przede wszystkim od nas. W większości pełni energii i nowej motywacji wracamy do codziennych obowiązków; szkoły, pracy.

Osobiście takiego „odnowienia” dostaję zawsze po kilku dniach wolnego. Ponownie po chwili zapomnienia otwieram mój żółty notatnik, z którym na co dzień rzadko się rozstaję. Rozplanowuję szczegółowo pracę na najbliższy czas, przy okazji postanawiając, że spróbuję posprzątać w swojej szkolnej szafce. I o ile porządki nie zawsze mi wychodzą, o tyle

poczucie kontroli nad przyszłym czasem zdecydowanie mnie uspokaja. Teraz zrobiłam to samo. I perspektywa kilku najbliższych miesięcy bardzo motywuje mnie do działania.

W Nowym Roku postaramy się, aby Prosty Pozytywny był na coraz wyższym poziomie. Aby naszym redaktorom nie zabrakło weny, a wszystkie zaplanowane przez nas projekty kończyły się sukcesem 😊

A Wam, drodzy czytelnicy, życzymy mnóstwa pozytywnej energii. Pamiętajcie, że Wasza przyszłość zależy przede wszystkim od Was i, jak napisaliśmy w Temacie Miesiąca, nawet sąsiadka cyganka nie jest w stanie jej przewidzieć 😊



Urszula
redaktor naczelna

W TYM NUMERZE...

- 6 TEMAT MIESIĄCA** Horoskopy – bujda czy objawienie?
- 9 O NASZYM GIMNAZJUM** Ulubieni nauczyciele naszego gimnazjum
Organizacje w 125, czyli nasza szkoła od kuchni
- 13 KĄCIK PEDAGOGA** Jak dostać się do wymarzonej szkoły?
- 15 TYPOWY GIMBUS** Omegle – talk to strangers!
- 16 SPORT** Kilka powodów, dla których warto przetrwać niejedną trening
- 20 STYL ŻYCIA** Moja-wege historia
- 22 WIELKA PIĄTKA** Zapowiedzi filmowe 2016
- 24 ŚWIAT GWIAZD** Koncertowy 2016
- 26 MUZYKA** Imagine Dragons
- 27 BOHATER NUMERU** Sherlock Holmes, słynny detektyw
- 29 CIEKAWOSTKI** 7 najdziwniejszych sylwestrowych tradycji na świecie
- 31 DOBRE WYJŚCIE** Tor kartingowy
- 33 ROZRYWKA** Sporty zimowe
- 34 NAUCZYCIEL MIESIĄCA**

O TYM SIĘ MÓWI!

9 grudnia został zorganizowany przez Samorząd Uczniowski kiermasz świąteczny!

Na długich przerwach można było kupić ciasta przyniesione przez uczniów naszego gimnazjum oraz ubiegłe wydania Prostego Pozytywnego. Zarobione pieniądze zostały przeznaczone na cele charytatywne.

11, 12 i 13 grudnia w naszym gimnazjum odbyły się testy semestralne dla klas pierwszych i drugich, a w tym czasie (12 grudnia) klasy trzecie pisały egzamin próbny z przedmiotów przyrodniczych.

15 grudnia na starej sali gimnastycznej odbył się świąteczny apel, na którym wystąpił nasz szkolny zespół Iron School!

Po uroczystości odbyły się Wigilie w klasach.

Masz pomysł na artykuł? A może chciałbyś zostać jednym z naszych redaktorów?

*Napisz do nas na prostypozytywny@opoczta.pl
lub na Facebooku!*

HOROSKOPIY

– bujda czy objawienie?

Czy istnieje przeznaczenie? Nasz los zapisany jest w gwiazdach od wieków, a sąsiadka o cygańskich korzeniach za parę groszy odczyta niedostępne dla zwykłych śmiertelników ścieżki przyszłości?

Oświadczam, iż jako autorka tego artykułu nie biorę na siebie żadnej odpowiedzialności za następstwa zapoznania się z tym artykułem przez czytelnika. Po tym jakże dramatycznym wstępie przejdźmy do meritum problemu. Moja perspektywa: tak, bujda.

Oszukać przeznaczenie



"Jeśli napiszemy cokolwiek, co ma większe niż zerowe prawdopodobieństwo zaistnienia, to w odpowiednio długim czasie to zaistnieje."

Podobno teksty horoskopów w telegazetach oraz wielu poważnych magazynach pisane są... za karę wedle dokładnych wytycznych, stawianych przez przedsiębiorstwa. Jednak jeśli kiedykolwiek spełniło się komuś to co było tam napisane, to raczej nie trafił na dziennikarza o ukrytym trzecim oku, a raczej padł ofiarą autosugestii. Cóż, jak przeczytamy o tym, iż osiągniemy sukces w pracy i nawet na pozór nie bierzemy tego do siebie, to podświadomie zostanie w nas to, że mamy ten sukces odnieść - i ostatecznie z takim nastawieniem możemy go osiągnąć.

"Nieco bardziej złożone generatory lub bardziej doświadczeni twórcy horoskopów, biorą przy ich tworzeniu pod uwagę porę roku, pogodę, nastroje społeczne itp. okoliczności. Nie trudno zgadnąć, że po tygodniowych jesiennych deszczach przyjdą dni słoneczne i większość osób na to czeka czując narastające przygnębienie."¹

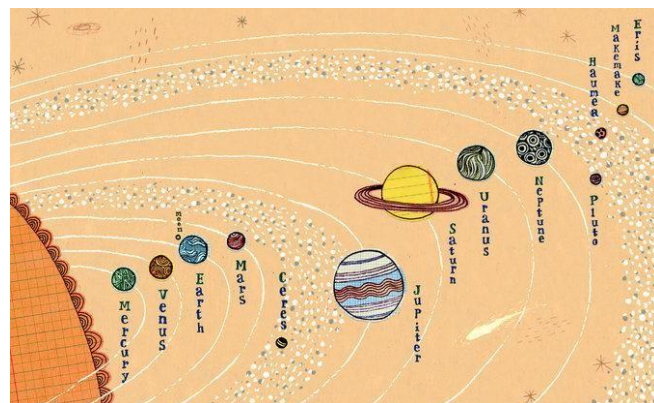
Przecież najważniejszym jest wierzyć, a akurat jeśli chodzi o wiarę, to naprawdę wiele zależy od naszego nastawienia. Dodatkowo takie rokowania pisane są w ogólny sposób, tak żeby mogły odnieść się do każdego odbiorcy. Jak się mimo wszystko nie sprawdzi w naszym przypadku, to nic. *Exceptio probat regulam!*² Wyjątek potwierdza regułę! A nuż kolejnym razem się uda. Kwestia ta nie dotyczy tylko telegazet, ale także w domyśle poważniejszych horoskopów, jak te imienne, czy astrologiczne.

Niby nic...

Ciekawa rzecz. W serii książek o Harrym Potterze wróżbiarstwo ukazane jest jako nauka niejasna i raczej bezpodstawna. Stanowi to pewnie element autoironii, bo jak całkiem niedawno okazało się Joanne Rowling przyjaciółom wręczała w prezencie ich indywidualne horoskopy astrologiczne na podstawie ich dokładnej daty urodzenia. Ot, taka ciekawostka, ale stanowić może kolejny argument przeciwników J. K. oraz serii o magicznym świecie.

Dlaczego astrologia to coś co wydaje się czymś dużo bardziej monumentalnym niż jakiś tam opis z *Bravo*, tego co przydarzy ci się w styczniu? Och, przecież ta naukowa nauka podstawą swą sięga do zależności oraz oddziaływaniem na siebie ciał niebieskich i dalej na nas, śmiertelników na tym ziemskim padole. Kłopot w tym, że jeśli z użyciem fizyki pomyślimy nad tą zagwozdką nie tak głęboko jak mogłoby się zdawać, to odkrywamy, że o nauce nie ma tu w ogóle mowy. I to z jakże prostego względu.

Większość możliwych oddziaływań z miejsca można odrzucić ze względu na odległość. Dalej, zostają te grawitacyjne oraz elektromagnetyczne, jednakże zachodzą one na poziomie atomowym. Odpowiedzmy sobie na pytanie: czy składowa atomu między Wenus, a Merkurem ma wpływ na moje życie? Ma? Dobra, co z tym promieniowaniem kosmicznym? Ta kwestia wytłumaczona jest w artykule w źródłach wystarczająco dobitnie, dlatego nie czuję się winna nie drążąc owego tematu.



Układ słoneczny

¹ <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7872>

² Łacińska reguła prawnicza

Tak na ostatek

Naprawdę chwila, w której pojawimy się na świecie/imię po babci/czarny kotek sąsiadki cyganki ma jakikolwiek wpływ na to jacy, kim jesteśmy? Decydują o tym przecież geny, DNA³ oraz to jak się kształtujemy, lub kogo na swojej drodze spotkamy. Naprawdę, przyszłość to tylko zbiór składowych, prawdopodobieństw o niepoliczalnych rozgałęzieniach i jedyne z czego bierze źródło to my, reakcje nasze i co najwyżej - "tajemnicze" zbiegi okoliczności.

*Domowy eksperyment

Było tworzonych wiele eksperymentów badających reakcje ludzi na podane im biorytmy, itd. Oto i moja propozycja:

Potrzebne będą: kartka, coś do pisania, silna wola (nie możesz się sam oszukiwać), Internet lub książka z horoskopami.

Kolejne czynności: Napisz na kartce lub poproś o to kogoś kto dobrze Cię zna, swoje cechy charakteru oraz cechy dobrze znanej Tobie osoby. Powinny to być cechy jednoznacznie definiujące, jak najmniej ogólników. Następnie znajdź stronę z horoskopem na podstawie daty urodzin (możesz wykorzystać tę podaną niżej, ale wymaga znajomości angielskiego).

Skonfrontuj cechy podane z napisanymi. Nie możesz myśleć "można tak powiedzieć", "zapomniałem o tym" itd. Przeczysz wtedy samemu sobie.

Zapisz wnioski.

Voilà

Jeśli jesteś ciekawy, oto kilka interesujących źródeł, z których korzystałam:

Tomek z kanału Oścista Ryba w temacie (polecamy!):

https://www.youtube.com/watch?v=dj_T2Pt2QVc

Interesujący artykuł:

<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7872>

Łał!

<http://www.eraastrologii.pl/Oblicz-swoj-indywidualny-horoskop-urozeniowy>

Afrykańska Jaskółka

³ W sumie można by się zastanawiać nad wpływem czasu poczęcia, ale zapewne nie miałyby to i tak znaczenia.

ULUBIENI NAUCZYCIELE NASZEGO GIMNAZJUM

W grudniu poprosiliśmy ponad 150 uczniów naszego gimnazjum z różnych klas o wymienienie 1-3 nazwisk ich ulubionych nauczycieli. Wyniki były niekiedy bardzo wyrównane 😊 Oto one:

1. LESZEK WARDA

2. IZABELA MAJSTRUK & SEBASTIAN JANUSIŃSKI

3. JERZY PRUSIŃSKI

4. ANNA ZACHWIEJA & DANIEL SKORUPSKI

5. JADWIGA RABANTEK

Oprócz tego chcielibyśmy jeszcze wyróżnić: **Magdalenę Topolską**, **Annę Pietraszek** oraz **Grzegorza Pasiekę**, którzy także zdobyli sporą liczbę głosów.

Dziękujemy wszystkim, którzy udzielili nam szczerzej odpowiedzi oraz gratulujemy zwycięzcom 😊

Organizacje w 125, czyli nasza szkoła od kuchni



Dość często spotykamy się z problemami takimi jak „nie mam co robić”, „trudno poszerzyć mi znajomości” czy też „nie wiem jak zdobyć dodatkowe punkty”. Na wszystkie problemy tych gatunków mamy jednak proste rozwiązanie: szkolne organizacje! Postanowiłam przygotować ogólny spis wcześniej wspomnianych. Kto wie, może i Tobie któryś z nich przypadnie do gustu?

Rada Samorządu Uczniowskiego

Być może was zdziwię, ale wszyscy jesteście członkami Samorządu Uczniowskiego! No, chyba, że czyta to jakiś nauczyciel czy rodzic, wtedy ich nie zdziwię, bo tak nie jest. Jednak każdy uczeń gimnazjum jest w składzie Samorządu Uczniowskiego, ponieważ:

„Samorząd uczniowski [jest to] jeden z organów szkoły, organizacja uczniów danej szkoły, obejmująca całą społeczność uczniowską.”⁴

Czym jednak jest Rada Samorządu Uczniowskiego? Cóż, na pewno opcją dla ludzi chętnych do działania i (w miarę) kontaktowych. Zajmuje się głównie organizacją eventów takich jak wieczory filmowe, dyskoteki czy „kto przebrany ten niepytany”, jednak gdy trzeba staje po stronie uczniów w trudnych sytuacjach (notabene

rzadko przez drugą stronę wykorzystywane). Jako działacz polecam. Co zrobić, żeby się tu dostać? Jeśli mamy początek roku, powinieneś zgłosić się do opiekuna samorządu, czyli p. Marty Wrzosek, zrobić plakat i wystąpić przed wyborcami w dniu głosowania. Ta ostatnia czynność zniechęca większość zainteresowanych. Nie dziwię się, chyba wszyscy mieliśmy straszną treść przed „wyjściem na scenę”. Jednak nie taki diabeł straszny, nawet jeśli powiesz coś głupiego - spokojnie! Ludzie zapominają o takich rzeczach w rekordowo krótkim czasie.

Co Rada Samorządu Uczniowskiego robi? Jak już wspominałam, organizuje różne akcje pielęgnujące życie szkoły, pomaga uczniom w organizacji ich własnych inicjatyw, wprowadza udogodnienia jak Szczęśliwy

⁴https://pl.wikipedia.org/wiki/Samorząd_uczniowski

Numerek czy Mandat Zaufania, zatwierdza i ewentualnie modernizuje WZO, staje po stronie uczniów w trudnych sytuacjach, gdy jest taka prośba, reprezentuje Samorząd Uczniowski na radach pedagogicznych i u dyrekcji, prowadzi swoje media takie jak strona na Facebooku (facebook.com/gimnazjum-nr-125-w-warszawie), zakładka na stronie szkoły czy tablica ogłoszeń na korytarzu.

Prosty Pozytywny

Jak się pewnie zdążyliście zorientować, funkcjonuje u nas również z coraz większym rozmachem gazeta szkolna „Prosty Pozytywny”, której obecną redaktorką naczelną jest Klementyna Szczuka z klasy IIID. Stworzona niemalże całkowicie przez uczniów (należy jednak pamiętać o pani pedagog oraz pomocy dyrekcji) dla uczniów, dzięki niestrudzonej redakcji zapoczątkowana w zeszłym roku, kontynuuje ją z powrotem od września (choć w nieco innym składzie).

„Prosty Pozytywny” posiada również swoją stronę na Facebooku (facebook.com/prostypozytywny), gdzie zamieszczane są aktualności ze szkoły i informacje o naszej działalności. A jeśli chcesz poznać jak dokładnie wygląda nasza praca, dodaj nas na Snapchacie! @prostypozytywny 😊

Komu mogę polecić ten typ aktywności? Tak naprawdę każdemu, ponieważ wbrew pozorom w grę wchodzi tu wiele czynności. Masz zdolności literackie? Liczymy na Twój artykuł! Sądzisz, że twoje przemyślenia mogą zainteresować innych? Możesz je wyrazić poprzez felietony! Czujesz w sobie poetę? Prześlij nam swój wiersz! Fascynuje Cię orogeneza kaledońska? Hm, może to nie najlepszy pomysł na artykuł do gazety szkolnej... Ale co powiesz na spisanie jakichś geograficznych ciekawostek?

Krótko mówiąc, wstąpienie do Rady Samorządu Uczniowskiego to doskonała okazja, aby poszerzyć kręgi znajomości, kształtować swoje zdolności organizatorskie i społeczne, wdrożyć w życie coś ciekawego oraz – przez wszystkich wyczekiwane – zdobyć dodatkowe punkty. Polecam!

Poza zdolnościami literackimi doceniane są tu także inne, niekoniecznie związane ze słowem pisany. Gazeta to nie tylko artykuły, dlatego podzieleni jesteśmy na kilka działów: dział sprzedaży, dział reklamy, dział produkcji oraz dział graficzny.



Typowa burza mózgów w naszej redakcji 😊

Do działu sprzedaży może aspirować tak naprawdę każdy chętny, który byłby odpowiedzialny za zarobione pieniądze, kontrolę sprzedaży oraz zakup potrzebnych materiałów. Przy okazji mógłby opracowywać ewentualne promocje. Dział reklamy to już trochę więcej pracy –

należy zaplanować jakiś interesujący plakat, przeważnie kilka takich, po czym wydrukować je i powiesić w strategicznych miejscach. Do tego tak jak dział sprzedaży, obmyśla konkursy i promocje oraz pomaga w organizacji większych projektów. Dział produkcji zajmuje się sklejeniem wydrukowanych przy wsparciu sekretariatu egzemplarzy lub jeśli jest taka potrzeba, dodrukowuje coś poza szkołą. Dział graficzny zajmuje się oczywiście wyglądem okładki i zawartości gazetki według własnej inwencji twórczej, a także

rysunkami nauczyciela miesiąca. Odpowiedni grafik również projektuje plakaty. Jeśli niestraszne ci programy graficzne czy też rysowanie, nadajesz się ☺

Podsumowując, będąc w redakcji masz szansę zdobyć dodatkowe oceny z polskiego (zależy od polonisty), dodatkowe punkty z zachowania oraz poznać nowych ludzi oraz rozwinąć umiejętności literackie, graficzne czy manualne. Jeśli jesteś zainteresowany, czekamy na Ciebie! ☺

Iron School

Jak wszyscy obecni na świątecznym apelu mieli okazję się przekonać, w naszym gimnazjum funkcjonuje szkolna kapela „Iron School”. Jest to chyba najnowsza ze wszystkich organizacji, powstała w tym roku szkolnym i zainicjowana przez jednego z członków Rady



Samorządu Uczniowskiego, Dawida Wachowicza z klasy IIB. W jej skład wchodzi Dawid Wachowicz (gitara), Maciej Chmielewski z klasy IC (perkusja, pianino, gitara), Jędrzej Szepietowski z klasy IIA (gitara) oraz Igor Turski (gitara) i Kinga Tujak (wokół) z klasy IIB. Co prawda mają już pełny skład, jednak warto o nich wspomnieć. Nasza kapela to opcja głównie dla osób interesujących się śpiewem czy też grą instrumentach i kolejna możliwość poznania ludzi z podobnymi zainteresowaniami oraz rozwinięcia swoich umiejętności ☺ Zapraszamy również na ich oficjalną stronę na Facebooku! (facebook.com/iron-school).

Wolontariat

Jak w każdym gimnazjum, funkcjonuje u nas grupa wolontariacka. Czym się zajmuje? To pytanie ma dwie odpowiedzi. Pierwsza grupa, PAH, do której należą wolontariusze obecni na spotkaniu dotyczącym pomocy humanitarnej, aktualnie pracuje nad kręceniem krótkich filmików opisujących jakiś problem, jak np. życie emigranta. Druga grupa, która cały czas się formuje, zajmuje się sprawami takimi jak pomoc seniorom, zbiórka darów czy sprzątanie nagrobków. Działalność wolontariacka umożliwia pomoc innym, poznanie nowych osób oraz zdobycie dodatkowych punktów, zarówno z zachowania jak i do liceum.

Jak widać, organizacji uczniowskich w 125 nie brakuje i każdy powinien znaleźć tu coś dla siebie ☺. Teraz mogę życzyć wam tylko powodzenia!

de nada

Jak dostać się do wymarzonej szkoły?

(lub osiągnąć inne cele... 😊)

Początek nowego roku wydaje się być dobrą okazją do podsumowań tego, co wydarzyło się w naszym życiu do tej pory oraz do wyznaczenia celów do realizacji.

Każdy z nas ma jakieś marzenia. I każdy z nas może te marzenia osiągnąć! Sztuką jest by przekuć myślenie „to marzenia” w myślenie „to moje cele”. O marzeniach śnimy, cele – realizujemy i osiągamy 😊 Realizację każdego celu można podzielić na etapy, wyznaczyć małe kroczki. To wszystko brzmi banalnie, ale naprawdę właśnie tak to wygląda.

I tak na przykład:

Jeżeli Twoim marzeniem/celem jest zostać wokalist(k)ą i występować na scenie dla tłumów fanów to idziesz do Dawida Wachowicza, pytasz kiedy są próby *Iron School*, czy możesz przyjść na przesłuchanie, następnie w domu godzinami śpiewasz ulubione piosenki z dezodorantem w rękę imitującym mikrofon i ćwiczysz ruchy sceniczne – a od tego już tylko krok do występu przed wymagającą publicznością trzystu uczniów naszego gimnazjum, a potem filmiku na jutubie i odkrycia przez jakiegoś menedżera gwiazd ;)

Jeżeli Twoim marzeniem/celem jest zostać dziennikarzem/arką, tropić sensację, odkrywać prawdę i „pisać jak jest” – idziesz do Klemy Szczuki, proponujesz temat, piszesz dobry tekst (tylko w terminie, bo nasza redaktor naczelna jest niebywale czuła na tym punkcie!), dajesz mi do korekty, a potem już tylko czekasz na publikację w kolejnym numerze *Prostego Pozytywnego* i kolekcjonujesz kolejne numery, po to by kiedyś, aplikując na stanowisko dziennikarza ogólnopolskiej gazety, stanowczo zwiększyć swoje szanse, pokazując, że pisanie było od zawsze Twoją pasją i masz w tym lata doświadczenia.

Jeżeli zaś Twoim marzeniem jest zostać sportowcem, to idziesz najpierw do Leszka Wardy i pytasz jak on to widzi ☺ Kto jak kto, ale pan Leszek zawsze szczerze Wam powie czy się nadajecie czy nie ☺ Jak nasz trener da Wam zielone światło – wiadomo: zmieniamy dietę, rozpoczynamy treningi, zapisujemy się do klubu sportowego, a przede wszystkim regularnie i rzetelnie ćwiczymy na lekcjach wf-u ☺

Celo-marzenia mogą być różne! Nie musisz sięgać tak daleko w przyszłość: i tak jeśli Twoim marzeniem/celem jest wyglądać pięknie na balu gimnazjalnym – przeglądasz blogi modowe, idziesz do Wiki Zamęckiej, pytasz co masz zrobić z brwiami i jak pomalować oczy, tak aby wyglądały jak na jej zdjęciach ;))), następnie oszczędzasz kieszonkowe na dobre kosmetyki i ćwiczysz godzinami dobrą kreskę na górnej powiece, czy tam inną warstwową aplikację cieni ☺

Natomiast – w tym miejscu zwracam się do naszych ukochanych trzecioklasistów – jeśli Twoim marzeniem jest dostać się do dobrej szkoły średniej i otworzyć sobie szerokie perspektywy na przyszłość:

- *zasiadasz do systematycznej nauki i powtórzenia do egzaminu (ostatni dzwonek na to!);*
- *wybierasz przedmioty, które będą dla Ciebie najważniejsze i ciężko pracujesz na jak najlepsze oceny;*
- *przeglądasz rankingi, katalogi, profile klas;*
- *analizujesz kwestie poboczne np. takie jak dojazd do potencjalnej szkoły;*
- *jedziesz na Targi Edukacyjne i Dni Otwarte w szkołach;*
- *następnie rejestrujesz się w systemie, zawozisz wniosek do szkoły...*
- *a po zakończeniu roku szkolnego i opuszczeniu naszej szkoły (☹) odbierasz wyniki egzaminu, świadectwo i kompletujesz wszelkie potrzebne dokumenty, zawozisz wszystko do wybranej szkoły i czekasz na decyzję.*

...A gdy we wrześniu 2016 r. przekroczysz próg wymarzonej szkoły średniej – będzie to czas na konstatację, że tak naprawdę szkoła średnia to nie był cel – to był tylko mały krok na drodze Twojego rozwoju zawodowego. I zaczniesz stawiać sobie dalsze cele dotyczące tego, by zostać szczęśliwym i spełnionym człowiekiem ☺

Tak więc sposób na realizację każdego celu to : małe kroczki, systematyczność, planowanie, podsumowanie, wyciąganie wniosków, akceptowanie porażek, patrzenie naprzód, odwaga! i damy wszyscy radę ☺

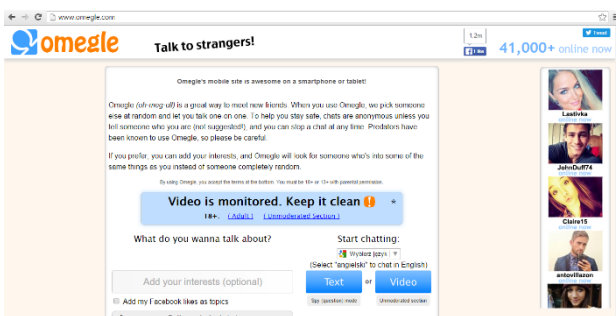
Pamiętajcie, że na wszystkich, którzy mają wątpliwości co do wyboru swojej dalszej drogi czekam w moim gabinetku ☺ Do zobaczenia!

maria.

PS: Wszystkich wymienionych w tekście serdecznie pozdrawiam, oczywiście podkreślam, że mogłam sobie pozwolić na ich 'użycie', ponieważ ich lubię, szanuję i cenię ☺



Co to jest Omegle?



<http://www.omegle.com>

Jest to strona internetowa, która daje nam możliwość rozmowy z nieznanymi, a co za tym idzie poznania wielu interesujących osób. Za jej pomocą możemy rozmawiać z innymi za pomocą chatu, kamerki i mikrofonu. Wybór języka i decyzja czy wolimy rozmawiać przez kamerkę, czy czat, następuje po wejściu na stronę. Następnie losowo wybierany jest nasz rozmówca. Jeśli nie mamy ochoty z nim rozmawiać w każdej chwili możemy

klikać przycisk stop i strona wylosuje nam kolejną osobę do rozmowy.

UWAGA! Artykuł będzie dotyczył tylko rozmów za pomocą chatu, ponieważ na kamerce można spotkać wielu tzw. „zbożców”, którzy przed kamerką robią rzeczy, które zdecydowanie nie powinny być przed nią robione, czego chciałam uniknąć.

W jakim wieku i jakiej płci są użytkownicy tej strony?

Chcąc się dowiedzieć jak najwięcej o ludziach korzystających z tego portalu, zapytałam 50 przypadkowo wybranych osób o ich płeć i wiek. Wyniki wcale nie były zaskakujące. Mężczyźni korzystający z Omegle stanowili 64% ankietowanych i mieli średnio 17 lat. Kobiety stanowiły 36% i średnia ich wieku wynosiła o 1 rok mniej niż średnia mężczyzn. Tak więc, po zliczeniu wieku kobiet i mężczyzn średni wiek użytkownika wynosił 16,6 lat.

Co użytkownicy tej strony w niej chwala, a na co się skarżą?

Zapytałam się kilkudziesięciu osób, czy chcą poświęcić mi chwilę i udzielić odpowiedzi na jedno pytanie. Kilkadziesiąt z nich zgodziło się. Pytania w każdym przypadku brzmiały tak samo, a mianowicie „Co lubisz na Omegle, a czego nie?”.

Aż 93% pytaných zachwalało możliwość poznania nowych ludzi i pozostania anonimowym, gdyż korzystanie z serwisu nie wymaga rejestracji. Te same osoby, co wymieniały to, jako plus, jako minus wymienili wyżej wymienionych złoceńców. Jak widać nie wszystkim potrzebna do tego kamera. Ci używający czatu, szukają osób chętnych do tzw. sextingu, czyli wysyłania wiadomości o treści erotycznej. Niestety ci ludzie nie pytają się swoich rozmówców o wiek, więc takie treści trafiają do osób niepełnoletnich, co – trzeba wiedzieć – jest prawnie zakazane.

Pozostałe 7% jako pozytywną stronę tego portalu wymieniło łatwe odnajdywanie osób do wymieniańia się „niegrzecznymi” wiadomościami. Te osoby, jako minus najczęściej wymieniały brak możliwości wysyłania zdjęć.

Szczególnie interesującą rozmowę na temat wad i zalet odbyłam z szesnastoletnim Kubą, który sam zaproponował, że może poświęcić mi więcej czasu i odpowiedzieć dokładniej na moje pytania. Chłopak spędził ponad pół godziny rozmawiając ze mną, za co serdecznie mu dziękuję.

Moja opinia o Omegle

Moim zdaniem jest to bardzo ciekawa strona internetowa, gdyż teraz w XXI wieku, poznawanie ludzi z zagranicy jest bardzo przydatne w życiu. Możemy nie tylko podszkolić język, ale także poznać ludzi wychowanych w innej kulturze i przez to lepiej poznać otaczający nas świat. Plusem rozmowy w ojczystym języku jest to, że możemy poznać naszych rówieśników mieszkających w innych miastach, dzielających nasze pasje i z nimi wymieniać się opiniami na różny temat. Minusem dla mnie są osoby robiące sobie żarty. Niby w każdej chwili możesz się rozłączyć z żartownisem udającym 85 letnią staruszkę z piętnastoma kotami, ale jest to denerwujące, gdy w przeciągu 15 minut spotykasz 3 takich.

Myślę, że warto choć raz odwiedzić Omegle i przekonać się, czy pasują nam możliwości, jakie daje ta strona.

Wadami dla niego byli ludzie wysyłający treści +18 do innych oraz narzekał na to, że trudno tutaj o rozmowę z osobą tej samej płci, bo inni dowiadując się, że jesteś tak samo jak oni chłopakiem lub dziewczyną od razu się rozłączają lub pytają, czy jesteś gejem/lesbijką, a jak odpowiesz „nie” to wtedy rezygnują z rozmowy z tobą. Jako zalety określił poznawanie nowych osób, możliwość podszkolenia języka, jeśli wybierze się pisanie z ludźmi z innego kraju oraz anonimowość. Podobało mu się to, że dużo osób, tak samo jak on, jest nastawionych na długie rozmowy i nie mówi tylko o sobie. Korzystając z możliwości zadania mu większej ilości pytań, zapytałam, czemu wszedł na tą stronę. Jego odpowiedź mnie zaskoczyła. Powiedział, że będąc jeszcze, jak sam to ujął, „bezmózgim piętnastolatkiem” oglądał filmiki znanych YouTuberów i ich poczynania na Omegle. Wszedł na nie po raz pierwszy w życiu korzystając z telefonu, a na takich urządzeniach nie ma możliwości rozmowy przez kamerkę. Tak oto trafił na chat. W późniejszym czasie wszedł z komputera na wersję z kamerką. Ponoć przeraziła go liczba „złoceńców” i dlatego teraz używa tylko czatu.

Kilka powodów, dla których warto przetrwać niejedyn trening



Nadszedł nowy rok, a co za tym idzie, cała lista noworocznych postanowień. Co roku identyczne – a jednak, nigdy jak do tej pory zrealizowane. Na jej początku znajdziemy na pewno „zacznę ćwiczyć”, „zdrowiej się odżywiać”, bądź „biegać”. I o ile przez pierwsze miesiące roku kluby fitness rzeczywiście cieszą się olbrzymim zainteresowaniem, to z czasem okazuje się, że postawione sobie cele sportowe miały na celu jedynie uspokojenie własnego sumienia po Wigilii.

Motywacja, czyli „stan gotowości do podjęcia określonego działania, wzbudzony potrzebą zespołu procesów psychicznych i fizjologicznych”⁵ odgrywa ważną rolę w wielu dziedzinach. Nie tylko w nauce, pracy, ale przede wszystkim w sporcie. Chyba każdy, nawet najbardziej zdeterminowany, kto w styczniu wybrał się do klubu fitness, w lutym stwierdził, że „dzisiaj nie ma siły, że sobie odpuści”. Takie dni miewają i najlepsi sportowcy, którymi zajmują się psychologowie sportu. Ta gałąź psychologii to według mnie naprawdę ciekawa dziedzina nauki. Jak sama nazwa wskazuje, wykorzystuje ona teorie psychologiczne do rozwoju i poprawy osiągnięć w ćwiczeniach fizycznych. Do jej zadań należy opis i obserwacja zjawisk i procesów zachodzących w sporcie, ich przewidywanie, wyjaśnianie, kontrolowanie i modelowanie - w tym właśnie motywacja.

⁵ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Motywacja>

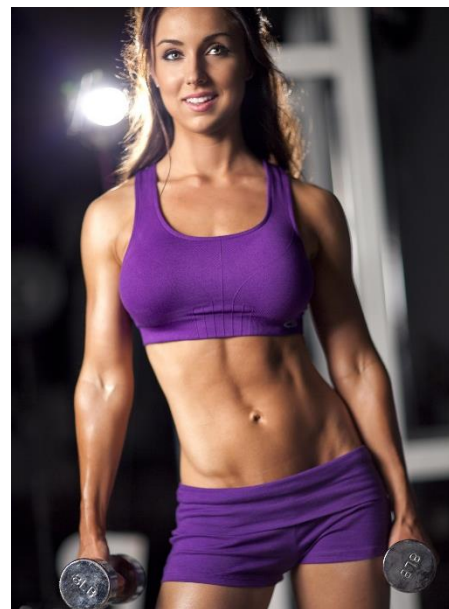
Komu chciałoby się męczyć?

Wiadomo, że nie wszystko jest dla każdego. Ilu ludzi, tyle zainteresowań i poglądów. Faktem jest jednak, że sport to jedna z bardziej (jeśli nie najbardziej) pożytecznych pasji. Wykonując aktywność fizyczną, zwłaszcza w młodym wieku, zapobiegamy wielu chorobom, lepiej wyglądamy i czujemy się psychicznie. Z własnego doświadczenia wiem, że po stresującym dniu w szkole, kiedy normalnie siedziałabym w domu i zastanawiała się nad wszystkim i niczym nadal pozostając w napięciu, pójscie na trening pozwala mi oderwać się od rzeczywistości. Wtedy skupiona jestem jedynie, aby prawidłowo wykonać jeszcze jedną serię ćwiczeń, bądź przejechać, przebiec czy przepłynąć kolejne kilkaset metrów. Wykonując kolejną serię 70 już przysiadów dochodzę do wniosku, że są one jedną z najokropniejszych rzeczy, jakie można robić. Nogi dają się we znaki, a następnego dnia na pewno obudzę się z zakwasami. Ktoś mógłby powiedzieć, że to bez sensu, skoro ćwiczenie sprawia nam ból i skoro oddychamy z ulgą, że nareszcie koniec. A jednak jest w tym coś, co sprawia, że nadal chcę to robić.



Naturalny narkotyk

Przede wszystkim nic nie równa się z uczuciem, jakiego doświadczamy po zakończonym ciężkim treningu. Jak już wiemy z lekcji biologii, w naszym organizmie bez przerwy zachodzi mnóstwo reakcji chemicznych, co ściśle powiązane jest z naszym zmiennym nastrojem. Podczas wysiłku fizycznego zwiększa się cała gama hormonów odpowiadających za dobry nastrój. Są to m.in. endorfiny, dzięki którym uzależniamy się od aktywności. Zwiększają one uczucie szczęścia oraz zmniejszają ból, toteż po samym treningu nie odczuwamy nieprzyjemnych dolegliwości. Kolejnym jest serotonina, która odpowiada za zdrowy sen, koncentrację i efektywną naukę, oraz dopamina, której zbyt mała ilość potęguje uczucie głodu (mając jej za mało we krwi, organizm domaga się jej w jedzeniu). Regularne ćwiczenia w naturalny sposób wyrównują jej poziom w organizmie, dzięki czemu maleje uczucie głodu.



Nie szata zdobi człowieka



Ewa Chodakowska

Wiadomo, że w powiedzeniu tym, chodzi o charakter, ale myślę, że możemy je również inaczej zinterpretować 😊 Bo w końcu to, jak wyglądamy nawet w najmodniejszym ubraniu, zdecydowanie zależy od naszej sylwetki. Każdy ma swój typ, ale czy tzw. kaloryfer nie jest atrakcyjniejszy od spływającej z nas warstwy lipidów? Zdecydowanie tak. Przyznam, że ogromną satysfakcję sprawia mi obserwowanie, jak pod wpływem regularnych treningów zmienia się moje ciało. Oczywiście nie każdy musi podążać śladem Ewy Chodakowskiej, ale nawet delikatnie wysportowana sylwetka sprawi, że nasza skóra będzie ładniejsza, a ubrania ładniej będą na nas leżały.

Silne mięśnie, silny umysł

Należy zaznaczyć, że uprawiając sport wzmacniamy nie tylko tkankę mięśniową, ale i charakter. W sporcie, nawet indywidualnym, nie raz toczy się z sobą zaciętą walkę. Kiedy zaczynamy od 10 pompek, z czasem przychodzi dzień, kiedy wypadałoby nieco podnieść poprzeczkę. Zwiększamy więc ilość serii i powtórzeń, a wraz z nimi zwiększa się też poziom trudności. I nawet jeśli myślimy, że nie damy rady, należy po prostu zacisnąć zęby i się nie poddawać. Ten jeden mały (a zarazem ciężki) krok, jest przepustką do kolejnego małego sukcesu, który z biegiem czasu zmieni się w sukces ogromny. Każda taka mała walka kształtuje nasz charakter. Badania naukowe dowodzą, że ludzie regularnie wykonujący ćwiczenia fizyczne są bardziej odporni na stres w codziennym życiu.

Jeśli więc od jakiegoś czasu przymierzasz się do podjęcia jakiejś aktywności fizycznej, ale brakuje Ci chęci, mam nadzieję, że udało mi się przekonać Cię do tego 😊 Pierwszy krok jest zawsze najtrudniejszy. Każdy, nawet najlepszy sportowiec musi mierzyć się z wieloma słabościami i problemami, często również brakiem tego, co najważniejsze w sporcie - motywacji.

Klema



Moja wege-historia

Nazywam się Ola i pewnie jak wielu z Was mam 14 lat tyle, że od ponad półtora roku jestem wegetarianką to znaczy, że świadomie rezygnuję ze spożywania pokarmów mięsnych.

Wszystko zaczęło się od przeglądania facebook'owych stron o zwierzętach. Całkiem przypadkiem trafiłam na artykuły dotyczące rzeczywistości uboju zwierząt oraz na widea obrazujące te straszne sceny. Zazwyczaj kończyło to się płaczem z mojej strony. W ten dzień zdecydowałam, że chcę przerwać cierpienie zwierząt i przeszłam na wegetarianizm. Ludzie często nie zdają sobie sprawy na jaką skalę to wszystko działa oraz jak to naprawdę wygląda (niestety

bardzo niehumanitarnie). Dam sobie rękę uciąć, że gdyby sklepy mięsne miały szklane ściany prowadzące wprost do rzeźni to nikt by mięsa nie kupował, a co dopiero spożywał.

Czasami zastanawiam się nad różnicami występującymi pomiędzy kotami i psami, a krowami czy świniami (rzecz jasna oprócz wyglądu). Wszystkie z nich czują tak samo. Ludzie teoretycznie też są zwierzętami tylko umieją mówić, krzyczeć i płakać. Każde dzieci mają matkę, która je bezgranicznie kocha, zupełnie nie istotne czy są to ludzkie dzieci czy zwierzęce. Te drugie nie są mięsem. Są tylko dziećmi...

Czy wegetarianizm zagraża naszemu zdrowiu?

Wegetarianizm wiąże się z niedoborami niektórych składników pokarmowych (szczególnie w okresie wzrostu) dlatego mięso należy umiejętnie zastępować innymi produktami, aby zapewnić organizmowi wystarczającą ilość tłuszczu, cukrów i białek m.in. jeść wiele roślin strączkowych, orzechów lub owoców bogatych w witaminy.

W dobrym zbilansowaniu diety pomoże nam dietetyk. Postara się spełnić nasze oczekiwania i wymagania dotyczące jedzenia. Dopasuje również ilość dziennych spożytych kalorii do masy ciała.

Czym zastępować pokarmy mięsne?

Dieta wegetariańska opiera się na 5 grupach pokarmowych: owocach, warzywach, zbożach, roślinach strączkowych oraz orzechach bądź pestkach. To wszystko co jest Wam potrzebne do ułożenia zbilansowanego posiłku! Prawda, że proste?

Wystarczy poświęcić chwilę czasu i uwagi i poszperać w Internecie w poszukiwaniu jakiś ciekawych przepisów!

Aby Wam trochę ułatwić sprawę, poniżej dołączam dwa wegetariańskie przepisy, które najczęściej przygotowuję w swoim domu 😊

#1 Twarożek z kaparami

Składniki:

- 90 gram sera twarogowego
- 20 gram jogurtu naturalnego
- 5 gramów oleju lnianego
- 10 gram kaparów
- 15 gramów szczypiorku
- sól, pieprz
- 20 g pieczywa razowego

Sposób przygotowania:

Ser ugnieść widelcem razem z jogurtem i olejem lnianym, tak, aby powstał twarożek. Kapary odcedzić z zaprawy. Szczypior umyć, osuszyć i drobno posiekać. Kapary i szczypior dodać do przygotowanego wcześniej twarożku, doprawić solą i pieprzem do smaku.



#2 Zdrowa nutella

Składniki:

- pół dojrzałego banana
- 2-3 łyżki kakao
- pół awokado
- miód

Sposób przygotowania:

Wszystkie składniki przełożyć do miksera. Zmiksować wszystko razem i przelać do szklanki.



Jeżeli chcecie dowiedzieć się więcej wpadajcie na facebook'owe strony takie jak Otwarte Klatki, Fundacja Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva!, Ani mięso ani futro czy Veganuary!



Zapowiedzi filmowe 2016

Wielka piątka to nowa sekcja w gazecie, w której przedstawiamy listę najlepszych rzeczy, których nie możesz przegapić! Po wybraniu pięciu pozycji, opisujemy je i układamy w kolejności na podium. A to wszystko po to by nasi Czytelnicy czuli się jak najlepiej poinformowani!

W tym numerze przedstawię Wam najlepsze premiery filmowe, jakie zobaczy świat w 2016 roku!

5. Gdzie jest Dory?



Może nie jest to film, na który wybrały się każdy dorosły gimnazjalista, lecz jednak jest warty wspomnienia. Miejscem piątym na liście kinowych zapowiedzi jest długo wyczekiwany sequel animowanego klasyku „Gdzie jest Nemo?”. Po trzynastu latach bajka doczekała się kontynuacji.

Z pewnością szalona Dory przeciągnie do kin tłum dzieci, ale nie tylko. Niewątpliwie i wśród Was znajdą się tacy, którzy z chęcią przypomną sobie dawną ulubioną animację w innej odsłonie.

4. Batman v Superman: Świt sprawiedliwości



Wygląda na to, że walki bohaterów w 2016 będą niezwykle powszechne. DC comics, nie dając za wygraną Marvel'owi, wypuszcza na arenę swoje najbardziej znane filmowe postacie. Produkcję urozmaicą bohaterzy z Justice League, w tym Wonder Women. Jestem pewna, że ta ekranizacja nas nie zawiedzie!

3. Alicja po drugiej stronie lustra



Kontynuacja filmu „Alicja w Krainie Czarów”, który oczarował fanów fantasy, wkracza do kin w maju 2016 roku. Johnny Depp w roli zwariowanego kapelusznika i magiczna scenografia sprawiła, że część pierwsza mogła się poszczycić wyjątkowością. Jedyńm zawodem „Alicji po drugiej stronie lustra” jest fakt, że tym razem reżyserii nie podjął się Tim Burton. Filmowi nie brakuje jednak oryginalności i wyobraźni, co bardzo lubimy!

2. Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy



Mimo że Epizod VII może i nie ma premiery dokładnie w 2016 roku (lecz w kinach będziemy go oglądać jeszcze przez dobre dwa miesiące) to ogromne zamieszanie związane z premierą i ona sama nie może pozostać niezauważona na naszej liście. Przede wszystkim ten film jest zdecydowanie najbardziej wyczekiwany filmem 2015 roku. Star Wars przedstawi nam zupełnie nowych bohaterów i fabułę oraz jak zwykle wysmienite efekty specjalne. Najnowszych Gwiezdných Wojen nie można przegapić!

1. Kapitan Ameryka: Wojna bohaterów



I wreszcie miejscem pierwszym najlepszych zapowiedzi kinowych na 2016 rok jest trzeci już film o ulubionym bohaterze Ameryki. Tym razem przeciwko niemu stanie jego kolega z branży – Iron Man. Z obsadą w roli głównej z Chris’em Evans i Robertem Downey Jr. ekranizacja słynnego komiksu musi okazać się sukcesem. Pomocną dłoń bohaterom podadzą m.in. Czarna Wdowa, Ant-Man oraz Zimowy Żołnierz. Na „Kapitana Amerykę: wojna bohaterów” czekało wielu fanów Marvel’a. Tego, kto zwycięży, będą jednak musieli wyglądać aż do maja.

Wkrótce w kinach 😊

Dominika

Źródła:
<http://www.filmweb.pl/premiere/2016/1#d-1>
<http://www.filmweb.pl/film/Gdzie-jest-Dory-2016-660758>
<http://www.filmweb.pl/film/Batman+v-Superman%3A+%C5%9Awi%+sprawiedliwo%C5%9Bci-2016-687215>
<http://www.filmweb.pl/film/Alicja+po+drugiej+stronie+lustra-2016-690291>
<http://www.filmweb.pl/film/Gwiezdne+wojny%3A+Przebudzenie+Mocy-2015-671051>
<http://www.filmweb.pl/film/Kapitan+Ameryka%3A+wojna+bohater%C3%B3w-2016-706209>

KONCERTOWY 2016

W tym roku wystąpi w naszym kraju niezwykle dużo artystów. Specjalnie dla Was zbierzemy wszystkie najważniejsze wydarzenia muzyczne na nadchodzący czas.

KTO I KIEDY WYSTĄPI?

23.01.2016:

Ellie Goulding zagra na Torwarze w Warszawie. Artystka przyjedzie ze swoją trzecią studyjną płytą „Delirium”. Ellie znakomicie śpiewa na żywo i nawiązuje świetny kontakt z publicznością.

DELIRIUM TOUR



02.02.2016:

Imagine Dragons wystąpią w Atlas Arenie w Łodzi. Twórcy hitów takich jak "Radioactive", "Demons" oraz "On Top of The World" przyjadą do naszego kraju, by promować swój ostatni album "Smoke + Mirrors".

Jeśli chcecie dowiedzieć się o nich więcej, przeczytajcie artykuł na str. 26!

13.02.2016:

na warszawskim Torwarze wystąpi Disclosure. Ich krążek "Caracal" jest pełen tanecznych numerów, doskonałych do zabawy.



W piosenkach na płycie pojawiają się gościnnie m.in. Sam Smith i Lorde.

SMOKE + MIRRORS TOUR

IMAGINE DRAGONS

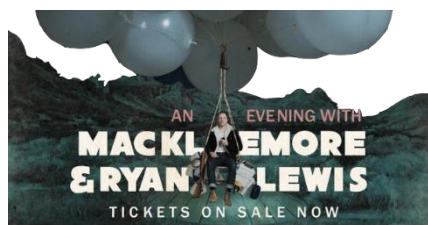


YEARS & YEARS



15.03.2016:

Years & Years pojawią się na warszawskim Torwarze. Elektroniczne trio przyjedzie do naszego kraju już trzeci raz, aby zaśpiewać piosenki z debiutanckiego krążka „Communion”.

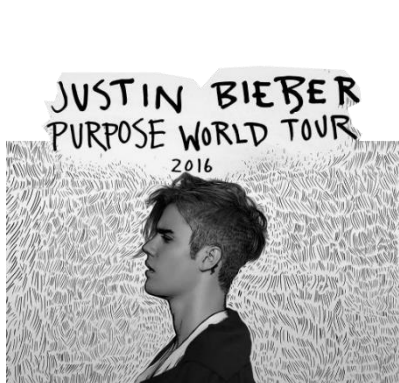


18.03.2016:

Macklemore i Ryan Lewis zawitają w Atlas Arenie w Łodzi. Wszystkim znany duet zagościł już w Polsce w 2013 r., gdzie zrobił mega show! W tym roku liczymy na to samo!

9.06.2016:

Open'er Festiwal 2016 to wielkie muzyczne wydarzenie organizowane każdego roku w Gdyni. Pojawia się tam wielu popularnych artystów z całego świata. W tym roku będą to m.in. Wiz Khalifa, Red Hot Chili Peppers, Florence + The Machine czy Dawid Podsiadło. Tak więc, kupujcie bilety i ruszajcie w drogę!



6.08.2016:

Rihanna na Stadionie Narodowym w ramach trasy ANTI World Tour! To dla wielu zdecydowanie najbardziej wyczekiwane wydarzenie tego roku. Usłyszymy utwory z nowej płyty Rihanny - „ANTI”. Na scenie do piosenkarki dołączą The Weeknd i Big Sean. Miejcie oczy szeroko otwarte...

11.11.2016:

Justin Bieber na Tauron Arena w Krakowie w ramach trasy Purpose World Tour. Tego nie trzeba przedstawiać, to trzeba zobaczyć!

REMM



Imagine Dragons jest zespołem, a dokładniej boysbandem, tworzonym przez Ben'a McKee (gitara basowa, wokół wspierający), Dan'a Reynolds (wokół), Wayn'a Sermon (gitara, wokół wspierający), Daniel'a Platzman (perkusja, altówka, wokół wspierający). Zaskoczeniem dla niektórych

może być to, że zespół ten posiada tyle samo byłych członków, co obecnych. Imagine Dragons opuścili Andrew Tolman, Brittany Tolman, Theresa Flaminio, Dave Lemke. Zespół został założony w Las Vegas w 2008 r. i tworzy muzykę rock, a dokładniej indie rock i rock alternatywny.

Jak pisaliśmy w Świecie Gwiazd, 2 lutego mają oni wystąpić w Polsce, w Atlas Arenie w Łodzi.

Wiele osób twierdzi, że będzie on głośnym rozpoczęciem serii koncertów w Polsce w 2016 r. Zważając na to, że zespół ma prawie 4 miliony subskrypcji w serwisie YouTube może to być prawda. Jedną z ich najpopularniejszych piosenek, a mianowicie „Radioactive” ma ponad 451 mln wyświetleń!

Koncert ten odbędzie się 02.02.16 w Atlas Arenie w Łodzi, a bilety na niego wcale nie są przesadnie drogie, bo kosztują między 179-299 zł. Kupić je można np. na oficjalnej stronie organizatora koncertu www.livenation.pl.

Zainteresowanie tym wydarzeniem jest naprawdę duże. Częściowo na ten fakt składa się to, że to będzie pierwszy koncert w naszym kraju dla tych wykonawców.

Na scenie wykonają piosenki z ostatniej już ich płyty *Smoke + Mirrors*. Trasę koncertową nazwali tak samo, jak ten krążek.

Snowflake

Sherlock Holmes, słynny detektyw



Sherlock Holmes, jedyny detektyw-konsultant na świecie, jedna z bardziej rozpoznawalnych postaci fikcyjnych, główny bohater powieści i opowiadań kryminalnych sir Arthura Conan Doyle'a oraz licznych filmów i spektaklów teatralnych.

Pierwowzorem Sherlocka był doktor Joseph Bell, profesor Doyle'a, który ponoć potrafił po wyglądzie rozpoznać zawód, narodowość i niedawną przeszłość pacjenta. Słynny detektyw po raz pierwszy pojawił się w powieści „Studium w szkarłacie” z 1887 roku.

Sherlock Holmes poznaje wtedy doktora Johna Watsona i zamieszkują razem w słynnym mieszkaniu na Baker Street 221B, wspólnie zajmują się też sprawą zabójstwa Enocha Drebbera.

Holmes utrzymuje się z rozwiązywania zagadek kryminalnych do czego wykorzystuje sztukę dedukcji i rozwiniętą wiedzę z różnych dziedzin m. in. balistyki i chemii. Co ciekawe w 2002 r. został pierwszą postacią fikcyjną, która otrzymała honorowe członkostwo Królewskiego Stowarzyszenia Chemików. Tak opisał umiejętności Sherlocka dr Watson po kilkudniowym mieszkaniu z detektywem:

SHERLOCK HOLMES - JEGO OGRANICZENIA I PREDYSPOZYCJE:

1. **Znajomość literatury** - żadna.
2. **Znajomość filozofii** - żadna.
3. **Znajomość astronomii** - żadna.
4. **Znajomość polityki** - słaba.
5. **Znajomość botaniki** - różnie. Świetnie zna się na belladonna, opium i ogólnie na truciznach.
Nie ma zielonego pojęcia o praktycznym ogrodnictwie.
6. **Znajomość geologii** - wiedza praktyczna, lecz ograniczona. W jednej chwili potrafi określić rodzaje gleby. Po powrocie ze spaceru, pokazuje plamy na swoich spodniach i na podstawie ich koloru i konsystencji określa, z jakich części Londynu pochodzą.
7. **Znajomość chemii** - dogłębna.
8. **Znajomość anatomii** - precyzyjna, choć nieusystematyzowana.
9. **Znajomość literatury kryminalnej** - wszechstronna. Wydaje się, że zna każdy szczegół wszystkich przestępstw popełnionych w tym stuleciu.
10. **Dobrze gra na skrzypcach.**
11. **Doskonale walczy, posługując się kijem, jest świetnym bokserem i szermierzem.**
12. **Posiada dogłębną praktyczną znajomość prawa brytyjskiego.**

Sherlock jest wysoki, umięśniony i ma podłużną, pociągłą twarz. Szalenie inteligentny, przystojny, wydawałoby się - ideał, jednak jak każdy człowiek ma również wady. Jedną z nich były jego uzależnienia: od tytoniu, kokainy i morfiny. Jednak największą wadą było to, że detektyw wszechczasów był socjopata, co oznacza, że miał trudności z przystosowaniem się do życia w społeczeństwie. Jedyna kobieta, do której żywił jakieś uczucia to Irene Adler, która występuje w opowiadaniu Skandal w Bohemii. Mimo to przygody Sherlocka Holmesa stały się światowym bestsellerem, co przytłoczyło Arthura Conan Doyle'a,

który uważał, że przygody detektywa przytłaczają jego "poważną" twórczość i postanowił on zakończyć żywot Holmesa w utworze Ostatnia zagadka z 1893 r., w którym Sherlock spadł ze swoim największym wrogiem doktorem Moriartym do wodospadu Reichenbach. Jednak fani nie mogli się pogodzić ze śmiercią detektywa, więc zaczęli nosić czarne przepaski na znak żałoby i wysyłać do Doyle'a portrety ich idola. Ojciec Sherlocka ugiął się pod presją i cudownie przywrócił go do życia w opowiadaniu Pusty dom z 1903 r.

PARE CIEKAWOSTEK

- *Sherlock Holmes zajmuje pierwsze miejsce w rankingu 100 najlepszych powieści kryminalnych według MWA (Mystery Writers of America)!*
- *Brytyjska policja używa programu HOLMES 2 nazwanego tak po słynnym detektywie.*
- *Sherlock Holmes miał na początku nazywać się Sherrinford Holmes, a doktor Watson Ormond Sacker.*
- *W żadnej z książek o detektywie nie było wzmianki o słynnej czapce, "obdarował" nią Holmesa rysownik Sidney Paget.*
- *Znacie doktora Housa? Jego postać jest częściowo wzorowana na detektywie. Świadczyć o tym może podobny charakter postaci i ich nazwiska House-Holmes, również w jednym z odcinków serialu Dr House na prawie jazdy Housa jest podany adres 221 Baker Street.*
- *7 stycznia przez jeden dzień w kinach było można obejrzeć odcinek specjalny – Sherlock Holmes i upiorna panna młoda, który dwa dni później był również transmitowany na kanale BBC Brit, a 17 stycznia również i na TVP 2.*

Kasia

7 NAJDZIWNIEJSZYCH SYLWESTROWYCH TRADYCJI NA ŚWIECIE

Hiszpania

Mieszkańcy Hiszpanii na wybicie północy mają przyszykowane dwanaście winogron. Z każdym uderzeniem zegara muszą zjeść jeden owoc. Każdy z nich oznacza szczęście w kolejnym miesiącu nadchodzącego roku. Na tę okazję w sklepach można kupić specjalne winogrona.



Dania

Duńczycy żegnają stary rok roztrzaskując stare szklanki i talerze przed drzwiami domów swoich bliskich! Ma im to przynieść szczęście i radość w nowym roku.

Afryka Południowa

W centrum Johannesburga, znajdującego się w Republice Południowej Afryki, z okazji nadejścia nowego roku wyrzuca się stare urządzenia. Miejscowi chcą wejść w kolejny rok bez zbędnych rzeczy, czego symbolem może być nie działający telewizor czy zepsute radio. Wiele osób pozbywa się ich, upuszczając je bezpośrednio na ulice przez otwarte okno. Lepiej więc nie wybierać się wtedy na spacer.

Kolumbia

Marzący o podróżach mieszkańcy Kolumbii starają się zaczarować nadchodzące dwanaście miesięcy, nosząc przez cały dzień puste walizki, w tę i z powrotem. Niektórzy noszą walizki tylko o północy, spacerując z nimi wokół domu. Ma im to zapewnić wiele ciekawych i przyjemnych wyjazdów przez cały rok.

Filipiny

W noc sylwestrową, by zapewnić sobie dostatek, Filipińczycy noszą ubrania w koliste wzory, które mają symbolizować pieniądze. W tym samym celu starają się również zjeść jak najwięcej okrągłych owoców. Ponadto, zostawiają otwarte wszystkie drzwi i okna, żeby ich domy wypełniły się szczęściem, które nadejdzie właśnie o północy.

Brazylia

W Sylwestra składa się również dary dla bogini Lemanja. Jest to bogini wody, która uwielbia prezenty, zwłaszcza kwiaty. Podarunki wrzucane są do oceanu, jeśli powrócą oznacza to, że bogini ich nie akceptuje. Ale nie ma się czym martwić, dar można złożyć ponownie za rok. Dodatkowo Brazylijczycy uważają, że noszenie białych ubrań w Nowy Rok pomaga odstraszyć złe duchy.

Salwador

31 grudnia w Salwadorze do szklanki rozbija się jajko, które pozostawia się na parapecie na całą noc. Rankiem należy sprawdzić jaką formę przybrało jajko, kształt jaki zostanie odczytany jest zapowiedzią tego, co przyniesie los w nowym roku.



Wiktoriańska

Źródła:

tips.interia.pl
www.podroze.pl
filing.pl

Tor kartingowy



Jesteśmy w trakcie sezonu zimowego i coraz cieplej raczej nie będzie. Wszyscy o tym wiemy i zdajemy sobie sprawę, że przechadzanie się po mieście czy jakiegokolwiek inne wystawianie się na działanie zjawisk meteorologicznych na dłuższą metę nie jest najlepszym pomysłem. Jeśli jest po prostu chłodno, problem nie jest wielki. Może nas jednak zaskoczyć deszcz, śnieg, wichura czy dajmy na to atak kosmitów. Osobiście polecam w okresie zimowym wybrać się ze znajomymi w miejsce otoczone ścianami, a szczególnie gdyby był tam jeszcze dach. Moją propozycją jest wyjście na gokarty...



Zacznijmy od tego, że to świetny sposób na spędzenie czasu. Może Wasze płuca nie pogratulują Wam wyboru, ale czego się nie robi dla śmiechu. Zbieracie grupkę znajomych, wsadźcie ich do małych metalowych wózek z silnikiem, kierownicą, gazem i najlepiej hamulcem, a potem patrzycie jak ktoś jedzie i już wiecie, co to znaczy nie mieć pojęcia co się właściwie robi. Niezły ubaw, choć do czasu. Banan zejdzie Wam z twarzy, gdy trafi się osobnik wiedzący co robi. Wtedy Wasze brwi się do siebie zbliżą, a Wy przez następne kilka minut będziecie sprawdzać, czy jeśli będziecie tak mocno naciskać prawy pedał, nie skończycie w oponach ograniczających tor. Gdy już wysiądziecie, popędzicie do tablicy wyników, a jeśli macie żyłkę hazardzisty będziecie świętować zwycięstwo lub wykręcać się z zakładu.

A teraz przykład z życia, całkowicie niezainteresowanych tematem wyścigów, moich znajomych. Jedna z nich widząc zakręt zamiast hamować i skręcać pomyślała „o zakręt, ale fajnie byłoby dodać gazu i wjechać w opony!”. Skończyło się na tym, że gokart utknął pod bandą z opon, a obsługa toru, nie mając wcześniej styczności z taką sytuacją, przez kilka minut próbowała uwolnić go z silnego uścisku gumy.

Druga myli gaz z hamulcem. Nie muszę chyba pisać jak to wygląda na torze. Zdarzyło się to około pół roku temu, śmiejemy się z tego do teraz, a one ostatnio same zaproponowały wypad na jazdę.

Tak więc, jeśli nie macie pomysłu na ciekawe spędzenie piątku po szkole, czy jakiegokolwiek innego dnia, polecam wybranie się na gokarty. Dostarczą Wam one zabawę, rywalizację i mnóstwo historii do opowiadania. Dodatkowo spróbujecie czegoś nowego!

A miejsc w Warszawie, w których moglibyśmy pojeździć zdecydowanie nie brakuje. Oto lista kilka najpopularniejszych z nich:

F1Karting Tor Kartingowy

4,2 ★★★★★ (28) - Tor go...

Jagiellońska 82

22 290 33 88

Otwarte do 23:00



Racing Center Warsaw

4,5 ★★★★★ (10) - Atrak...

Krakowiaków 99/102

509 760 600



Pole-Position

4,1 ★★★★★ (13) - Tor go...

Powstańców Śląskich 126

512 597 587

Otwarte do 22:00



Xdrive Karting

3,6 ★★★★★ (16) - Tor gokartowy

Kazimierza Gierdziejewskiego 5

570 570 664

Otwarte do 22:00



Kartingowy Narodowy

3 opinie - Tor gokartowy

Al Ks J Poniatowskiego 1, S...

22 290 56 33

Otwarte do 23:00



Yen

SPORTY ZIMOWE

Znajdź 16 nazw sportów zimowych!

Wyrazy ukryte są jedynie poziomo.



C U R L I N G W B N A R C I A R S T W O S A
N S N O W B O A R D R T U S K E L E T O N C
Z E S K I B O B B B O B S L E J E S H O R T T R
A C K Ł Ó D W Ł Y Ź W I A R S T W O U A Ś H
O K E J B O J E R Y E B Y S S N O W K I T E N
A R B I A T H L O N S O N S N O W T U B I N
G B O B I E G I N A R C I A R S K I E Ł Y Ź W
I A S A E S K O K I N A R C I A R S K I E Ś N
A Ł Y Ź W I A R S T W O S Z Y B K I E O M N I

| NAUCZYCIEL MIESIĄCA

Leszek Warda

